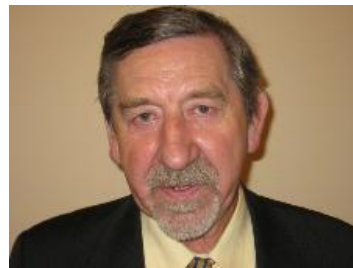


WACŁAW SADOWSKI

ur. 1948; Leszczyn k. Rymania



Miejsce i czas wydarzeń	Dębica k. Rymania, PRL
Słowa kluczowe	Panas Władysław (1947-2005)

Wszyscy dosłownie zdębieli

[Władysław Panas] siedział w ostatniej ławce [w podstawówce], ale jak go nauczycielka wzięła do odpowiedzi, to wtedy pokazywał swój niebywały talent. Przede wszystkim pięknie mówił. I kiedyś nauczycielka zadała do domu pytanie: „Napisz jak spędziłeś święta”. Wtedy były tylko ferie świąteczne, które zaczynały się przed Bożym Narodzeniem, a kończyły się po święcie Trzech Króli (bo jeszcze wtedy święto Trzech Króli było świętem kościelnym). No jak można było wtedy spędzić święta? No w domu. I on napisał takie wypracowanie, że wszyscy dosłownie zdębieli. Oczywiście, nie pisał że siedział w domu, tylko opisywał przyrodę. Ale używał takich metafor i takich sformułowań, że my, po prostu byliśmy zachwyceni. Czyli prawdopodobnie, ta ucieczka w samotność to prowadziła go do książek. On musiał bardzo dużo czytać, dlatego że miał już podówczas, no ogromną wiedzę. Był niesamowicie odczytany, niesamowicie sprawny językowo. A co jeszcze ciekawe? I wówczas, i w późniejszym okresie ja nie słyszałem nigdy, żeby on zabłądził. On prawdopodobnie nie znał żadnych bluźnierstw, on ich, po prostu nie używał. Czyli tu już u niego była ta fascynacja umiłowania do języka. On przerastał nas, podówczas przynajmniej o klasę. [Nauczyciele] szczególnie go traktowali. Szczególnie, dlatego że on jednak w tej warstwie humanistycznej był najlepszy, to i jednakowoż był dobry również z przedmiotów ścisłych. Nie był tam może jakiś genialny, ale nie było tak, żeby po prostu sobie nie radził z nimi. A trzeba powiedzieć, że na przykład w klasie siódmej fizyki i chemii uczył nas historyk. No nie wiem co on tam nas mógł nauczyć historyk. No takie to wówczas były czasy, takie były realia. Kiedy jakoś tak spotkałem kierownika szkoły to mówił: „No widzisz, widzisz, Władek to był dobry, to się dostał do liceum, prawda?”. No ale on tutaj w szkole podstawowej był jakby lepiej odbierany [niż inni uczniowie].

Data i miejsce nagrania	2010-01-22, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Arkadiusz Lemieszek
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"